

Sygn. akt II Ca 371/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Łuchtaj (spr.)

Sędziowie: Sądu Okręgowego Ewa Bazelan

Sądu Okręgowego Anna Podolska – Kojtych

Protokolant Protokolan sądowy Katarzyna Szumiło

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2013 roku w Lublinie

sprawy z powództwa R. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim z dnia 6 marca 2013 roku, sygn. akt I C 371/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki R. G. kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

II Ca 371/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 4 czerwca 2012 roku (data stempla pocztowego) R. G. domagała się zasądzenia od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 15.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 października 2012 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art.448 k.c. w zw. z art.24 § 1 k.c., Wniosła również o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4.800 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, ewentualnie kosztów procesu według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie.

Z uzasadnienia pozwu wynika, że powódka dochodzi zadośćuczynienia, od ubezpieczyciela sprawcy wypadku drogowego, mającego miejsce 9 kwietnia 2007 roku w P., wskutek którego pieszy P. S. – brat powódki zmarł w dniu 16 kwietnia 2007 roku.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa wywodząc obszernie, że brak jest podstawy prawnej do dochodzenia roszczenia. Podniósł między innymi, że w polskim systemie prawa cywilnego zasadą jest, że odszkodowanie z czynu niedozwolonego przysługuje wyłącznie poszkodowanemu, to jest osobie, przeciwko której czyn ten był skierowany. Zdaniem pozwanego odstępstwa od tej zasady, przewidujące przyznanie roszczeń osobom bliskim zmarłego zostały unormowane w art. 446 k.c. W dacie zdarzenia przepis art. 446 k.c. nie przewidywał możliwości żądania zadośćuczynienia przez osoby bliskie poszkodowanemu za własną szkodę niemajątkową. Pozwany podniósł,

iż w przedmiotowej sprawie delikt skierowany był przeciwko dobrom poszkodowanego w wypadku – zdrowiu i życiu P. S., a nie przeciwko dobrom osobistym powódki. W obowiązującym w chwili zdarzenia stanie prawnym powódce przysługiwałaby jedynie możliwość domagania się zadośćuczynienia za krzywdy, w tym za związane z naruszeniem dóbr osobistych doznanych przez P. S., w sytuacji zaistnienia przesłanek z art. 445 § 3 k.c. Pozwany stanął na stanowisku, że najbliższym członkom rodziny zmarłego nie przysługuje roszczenie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła przed 3 sierpnia 2008 roku, to jest przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. Wprowadzenie tej nowelizacji w ocenie pozwanego nie stanowi wystarczającego uzasadnienia do zmiany dotychczas utrwalonego orzecznictwa. Ponadto według strony pozwanej roszczenia oparte na art. 448 k.c. nie są objęte przepisami ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, gdyż doznana przez powódkę szkoda, to jest naruszenie dóbr osobistych, nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem, a związek taki istnieje pomiędzy zachowaniem sprawcy wypadku a śmiercią osoby bezpośrednio poszkodowanej. Strona pozwana podniosła również, że żądanie sformułowane przez powódkę nie jest słuszne, gdyż R. G. wcześniej się usamodzielniała, założyła własną rodzinę i nie doszło do zerwania więzi w jednostce rodzinnej powódki. Jej wspomnienia o doznanej stracie, z uwagi na upływ czasu musiały też ulec zatarciu.

Pozwany wskazał, że żądanie zgłoszone w pozwie jest wygórowane i nie jest utrzymane w rozsądnych granicach. Zadośćuczynienie z art. 448 k.c. ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy a nie być źródłem wzbogacenia.

Końcowo pozwany wywodził, że przepisy ustawy z dnia 22 marca 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, w szczególności zaś art. 34 tej ustawy, nie dają podstaw do zgłoszenia żądania na podstawie art. 448 k.c., gdyż zakres ubezpieczenia komunikacyjnego OC nie obejmuje sfery praw niemajątkowych związanych z dobrami osobistymi innych osób niż osoba pokrzywdzonego.

Sąd Rejonowy w Radzynie podlaskim wyrokiem z dnia 6 marca 2013 roku zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w. na rzecz R. G. kwotę 10.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 3 października 2012 roku do dnia zapłaty (pkt I), w pozostałej części powództwo oddalił (pkt II) zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.433 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III) oraz zwrócił powódce z kasy Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim nierozchodowana zaliczkę (pkt IV).

Za postawę tego rozstrzygnięcia Sad przyjął następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 9 kwietnia 2007 roku w P. D. G. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierował samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) nie zachowując należytej ostrożności, co doprowadziło do potrącenia poruszającego się nieprawidłowo po jezdni pieszego P. S., który w wyniku zdarzenia doznał otwartego złamania kości podudzi obu kończyn dolnych, złamania kości ramieniowej ręki lewej, urazu głowy w postaci złamania kości czołowej po stronie prawej, złamania kości podstawy czaszki, odmy czaszkowej obustronnej okolicy czołowo – ciemieniowej, skutkujących ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu. Sprawca wypadku zbiegł z miejsca zdarzenia nie udzielając pomocy i pozostawiając P. S. w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia, w sytuacji gdy mógł jej udzielić bez narażenia siebie. W wyniku doznanych obrażeń P. S. zmarł w dniu 16 kwietnia 2007 roku. D. G. wyrokiem Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim został skazany na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Pokrzywdzony P. S. w chwili wypadku znajdował się w stanie nietrzeźwości (1,7 promila alkoholu we krwi) i poruszał się środkiem jezdni. Pojazd sprawcy wypadku posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w zakładzie ubezpieczeniowym pozwanego. Pismem z dnia 24 sierpnia 2011 roku (...) Centrum (...) w L. wystąpiło w imieniu powódki do pozwanego (...) S.A. z żądaniem zapłaty R. G. kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią brata P. S., przyjmując jego 50% przyczynienie się do powstania szkody. Pozwany odmówił uwzględnienia żądania.

Z dalszych ustaleń Sądu wynika, że powódka jest siostrą zmarłego P. S., starszą od niego o 11 lat. W chwili jego śmierci rodzeństwo nie mieszkało razem od 14 lat. P. S. mieszkał z rodzicami a powódka z własną rodziną w odległości 5 km od domu rodzinnego. Widywali się około 2 razy w tygodniu. P. S. miał dobry kontakt z dziećmi powódki, często spędzał z nimi czas, uczył gry na pianinie, był ojcem chrzestnym jej najmłodszej córki, wyjeżdżali też razem na wakacje.

W dzieciństwie powódka zajmowała się nim, gdy rodziców nie było w domu. Po wypadku R. G. odwiedzała brata w szpitalu, ciężko zniosła wiadomość o konieczności amputacji nogi brata, a następnie jego śmierć. W święta rodzina płacze widząc nieobecność P.. Powódka odwiedza grób brata, nie pogodziła się z jego brakiem. Przysyłane przez sprawcę wypadku drobne sumy przypominają jej brata. R. G. jest mężatką, ma troje dzieci, pracuje zawodowo. Od opisywanego zdarzenia jest osobą przygnębią, płaczącą, boi się o dzieci, o to, że może się im stać to samo co bratu, niewiele rzeczy ją cieszy, nie lubi uczestniczyć w spotkaniach towarzyskich, odczuwa pustkę. Brat wypełniał część jej życia, wspierał, pomagał jej, troszczył się o jej dzieci. Powódka przeżywała sprawę karną przeciwko sprawcy wypadku mając wrażenie, że oskarżonym jest jej brat. Po śmierci brata R. G. zmieniła plany życiowe: zajmuje się matką, wozi ją do lekarzy, zajmuje się domem rodziców i własnym. Zaobserwowano u powódki obniżony nastrój, przygnębienie, skłonność do przesadnych i nieuzasadnionych zmartwień, uczucie pustki, które mogą świadczyć o tym, że nie poradziła sobie ze śmiercią brata. Nie była przygotowana na nagłą, niespodziewaną śmierć osoby bliskiej, z którą była silnie związana emocjonalnie, słabo toleruje stres i frustrację, stosuje mechanizm obronny wyparcia, zaprzeczania, co wpływa na nieprawidłowy przebieg żałoby.

Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne, Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim uznał powództwo za słuszne co do zasady. Sąd zgodził się ze stanowiskiem wyrażonym w odpowiedzi na pozew, iż podstawą przyznania zadośćuczynienia nie może być art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. ani też art. 446 k.c. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku, to jest sprzed 3 sierpnia 2008 roku. Wskazał jednak, że podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowią przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. i art. 23 k.c. Dalej Sąd przywołał treść wymienionych przepisów oraz ich wykładnię zaprezentowaną w orzecznictwie Sądu Najwyższego i wskazującą na to, że najbliższym członkom rodziny zmarłego można przyznać zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed 3 sierpnia 2008 roku, wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Sąd wskazał, że śmierć osoby najbliższej narusza dobro osobiste osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym, prowadząc do utraty więzi rodzinnej, powodującej cierpienie i ból. Jednocześnie Sąd pierwszej instancji nie podzielił poglądu prezentowanego przez pozwanego, iż osoba dochodząca zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej jest poszkodowana tylko pośrednio, i odwołując się ponownie do orzecznictwa Sądu Najwyższego podkreślił, że delikt powodujący śmierć człowieka może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, zaś dla jego bliskich jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie dobra osobistego.

Nie znalazły uznania Sądu również twierdzenia pozwanego jakoby przeszkodą do uwzględnienia żądania miał być art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...). Sąd Rejonowy przytoczył treść tego przepisu i wskazał, że pojęcie szkody w nim użyte obejmuje zarówno szkodę majątkową jak i niemajątkową, czyli krzywdę. Sąd podkreślił, że przepis art. 822 k.c. oraz regulacje ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) kreują akcesoryjny charakter odpowiedzialności ubezpieczyciela w stosunku do odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub kierującego pojazdem. Ubezpieczający ponosi więc odpowiedzialność cywilną za wyrządzoną szkodę także w postaci zerwania więzi rodzinnych, co powoduje powstanie obowiązku spełnienia świadczenia po stronie ubezpieczyciela w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub kierującego pojazdem mechanicznym.

W konsekwencji Sąd uznał, że powódka, którą ze zmarłym bratem łączyła silna więź emocjonalna, doznała znacznej krzywdy poprzez cierpienia psychiczne, jakie ją dotknęły na skutek nagłej śmierci P. S. i zerwania więzi rodzinnej z bratem.

Ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia Sąd pierwszej instancji miał na względzie kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia, rodzaj naruszonych dóbr, rozmiar doznanej krzywdy, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, jak również panujące stosunki społeczno-ekonomiczne. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd doszedł do przekonania, że zadośćuczynienie w kwocie 10.000 zł, przy uwzględnieniu bezspornego faktu przyczynienia się P. S. do wypadku na poziomie 1/3, stanowić będzie odpowiednią kwotą i należycie spełni wymienione funkcje tego świadczenia. Żądanie przez powódkę zadośćuczynienia ponad tę kwotę Sąd ocenił jako wygórowane.

Orzekając o żądaniu zasądzenia odsetek ustawowych Sąd Rejonowy zauważył, że wskazany w pozwie termin początkowy, od którego pozwany pozostaje w opóźnieniu z zapłatą zadośćuczynienia, przypadł już po czasie, w którym wniesiono pozew. Data początkowa 3.10.2012 r. została opisana w pozwie dwukrotnie stąd też Sąd nie miał wątpliwości, że co do określenia treści żądania. Jednocześnie wskazał, że jest tak sformułowanym żądaniem związany, dlatego też odsetki ustawowe od kwoty przyznanego zadośćuczynienia zostały zasądzone od dnia 3 października 2012 roku.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od rozstrzygnięć zawartych w punktach I i III tego wyroku wniósł pełnomocnik pozwanego, który domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania za drugą instancję według norm przepisanych, w tym również kosztów zastępstwa procesowego.

W apelacji podniesiono wyłącznie zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego:

1. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przepisy te stanowią podstawę do żądania przez osoby trzecie, w tym bliskie zmarłemu, zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną naruszeniem przez sprawcę czynu niedozwolonego ich dóbr osobistych;
2. naruszenie przepisu art. 446 k.c. (w brzmieniu do dnia 3.08.2008) poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji posiłkowanie się przez Sąd tym przepisem przy zasądzaniu zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powódki żądał oddalenia apelacji oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Z uwagi na podniesione w apelacji zarzuty kluczowym zagadnieniem materialnoprawnym w sprawie niniejszej było rozstrzygnięcie, czy przed wprowadzeniem do kodeksu cywilnego przepisu art. 446 § 4 k.c. dopuszczalne było przyznanie osobom dotkniętym śmiercią osoby bliskiej zadośćuczynienia za ból i cierpienie wywołane w swojej przyczynie czynem niedozwolonym.

Nie można nie zgodzić się ze stanowiskiem pełnomocnika pozwanego, że przed 2008 rokiem zarówno w doktrynie prawa cywilnego, jak i orzecznictwie sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego de facto niepodzielnie panowało stanowisko o niedopuszczalności przyznania zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby bliskiej, a zwłaszcza że podstawy takiego roszczenia nie można było doszukiwać się w treści art. 445 k.c. lub art. 446 k.c. Równocześnie jednak w apelacji pełnomocnik pozwanego stanął na stanowisku, iż podstawy takiej dopatrywać się także nie można w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., ponieważ delikt sprawcy skierowany był przeciwko dobrom poszkodowanego w wypadku tj. życiu i zdrowiu P. S., a nie dobrom osobistym powódki; naruszenie dóbr osobistych powódki nastąpiło w sposób pośredni, było niejako następstwem naruszenia dóbr osobistych poszkodowanego P. S., jego zdrowia i życia.

Nie sposób również nie podzielić poglądu, że wprowadzonego do kodeksu cywilnego z dniem 3 sierpnia 2008 roku przepisu art. 446 § 4 k.c. nie można stosować do oceny zdarzeń, które miały miejsce przed tym dniem. W tych okolicznościach do oceny Sądu należy w istocie, czy w poprzednim stanie prawnym istniała podstawa prawna dla zasądzenia zadośćuczynienia z tytułu bólu i cierpienia spowodowanego śmiercią osoby bliskiej.

Powódka, domagając się zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznała na skutek śmierci brata spowodowanej czynem niedozwolonym sprawcy wypadku, jako podstawę prawną swojego roszczenia powołała przepisy art. 448 k.c. w zw. z

art. 24 § 1 k.c. (pkt 1 pozwu k. 2). Oczywiście przy tym jest, że nie mogła zadośćuczynienia dochodzić na podstawie art. 446 § 4 k.c., bowiem zdarzenie będące źródłem jej roszczenia miało miejsce przed wejściem w życie tego przepisu.

Obecny kształt przewidzianemu w art. 448 k.c. zadośćuczynieniu za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dobra osobistego nadała ustawa z dnia 23 sierpnia 1996 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 114, poz. 542), która weszła w życie z dniem 28 grudnia 1996 roku. Przepis art. 448 k.c. stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę na wskazany cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, katalog dóbr osobistych wymienionych w art. 23 k.c. jest tylko przykładowy (katalog otwarty) i należą do niego wszelkie dobra osobiste będące wartościami niematerialnymi, które są doniosłe i zasługujące na ochronę. Za dobra osobiste podlegające ochronie uznaje się też między innymi intymność, prywatność życia, pamięć o osobie zmarłej czy więź emocjonalną łączącą osoby bliskie w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, i jest to pogląd już powszechnie akceptowany w doktrynie i orzecznictwie. Przyjmowana jako dobro osobiste ochrona czci osoby zmarłej nie polega na przejściu prawa do czci przysługującego zmarłemu, lecz jest własnym prawem najbliższych członków rodziny zmarłego.

Nie budzi wątpliwości, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Tym dobrem jest więź rodzinna. Trafna jest uwaga poczyniona przez Sąd pierwszej instancji, że nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Nie może być przy tym kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również więc osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego.

W ciągu ostatnich pięciu lat w orzecznictwie sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego zdarzały się orzeczenia, w których zajmowano stanowisko, iż najbliższym członkom rodziny zmarłego nie przysługuje roszczenie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 15 kwietnia 2010 r., I ACa 207/10, LEX nr 628183, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 15 lipca 2010 roku, I ACa 437/10, OSAŁ 2010/3/23), jednakże zdecydowanie przeważa pogląd przeciwny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, LEX nr 785681; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, LEX nr 848128; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, LEX nr 846563 – nota bene wadliwie identyfikowany przez pełnomocnika pozwanego ze stanowiskiem przeciwnym; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 lutego 2012 r., I ACa 1380/11, LEX nr 1171313; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 kwietnia 2012 r., I ACa 281/12, LEX nr 1171322; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 czerwca 2011 r., I ACa 617/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2012 r., II CSK 677/11, LEX nr 1228438; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 roku I CSK 314/11, LEX nr 1164718, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 sierpnia 2012 r., V ACa 646/12, LEX nr 1220462; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 września 2012 r., I ACa 739/12, LEX nr 1223205).

Nowelizacja art. 446 k.c., polegająca na dodaniu § 4, nie pozbawia najbliższych członków rodziny zmarłego możliwości dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. także w wypadku, gdy czyn niedozwolony popełniony został przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Skutkiem nowelizacji jest możliwość dochodzenia przez nich tego roszczenia

obecnie zarówno na podstawie art. 446 § 4, jak i art. 448 k.c., z tym że na podstawie art. 446 k.c. jest to prostsze ze względu na ułatwienia dowodowe.

Reasumując, w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego, który to kierunek wykładni przepisów Sąd Okręgowy w całości podziela, została przyjęta koncepcja, iż więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a więc doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu jej aktywności życiowej i motywacji do przezwycięzania trudności, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi.

O ile zatem można by przyjąć, że przed dniem 3 sierpnia 2008 roku poszczególne osoby nie mogły skutecznie dochodzić zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby bliskiej (brak podstawy prawnej roszczenia), o tyle próby ograniczenia dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia ich dóbr osobistych należy uznać za nieuprawnione. Konstrukcja naruszenia prawa jest w tym przypadku dwustopniowa. Składa się na nią śmierć osoby bliskiej (pierwszy stopień) oraz – w konsekwencji – naruszenie dobra osobistego i dopiero z tego tytułu dochodzone jest zadośćuczynienie. Natomiast w konstrukcji obowiązującej od dnia 3 sierpnia 2008 roku ustalony prawem, ograniczony krąg osób może dochodzić zadośćuczynienia już nie tylko za naruszenie dóbr osobistych, ale za samą krzywdę wywołaną śmiercią osoby bliskiej. Nie musi więc występować sytuacja naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego i w konsekwencji nie trzeba badać bezprawności takiego działania. Przyznanie zadośćuczynienia uzależnione jest wyłącznie od wystąpienia krzywdy po śmierci osoby bliskiej. Rozwiązanie to oderwane jest od ustalenia innych naruszeń, a nawet oderwane od umyślnego zawinienia działania.

Na gruncie zaś odpowiedzialności z art. 448 k.c. przesłanką tej odpowiedzialności jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. W realiach sprawy niniejszej spełnienie tej przesłanki nie mogło jednak budzić wątpliwości, skoro sprawca wypadku drogowego został skazany prawomocnym wyrokiem karnym.

Mając na powyższe uwagi, Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów pozwanego ubezpieczyciela co do braku podstawy prawnej zasądzonego na rzecz powódki zadośćuczynienia z tytułu naruszenia jej dobra osobistego w postaci zerwania relacji rodzinnej z bratem.

Kolejnym zagadnieniem materialnoprawnym wymagającym rozważenia jest kwestia tego, czy roszczenia oparte na treści art. 448 k.c. jest objęte zakresem odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. W sprawie niniejszej bowiem żądanie zapłaty zadośćuczynienia kierowane jest nie do sprawcy szkody, ale do ubezpieczyciela jego odpowiedzialności cywilnej. Zdaniem strony pozwanej, ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej tego rodzaju roszczeń nie obejmuje, ponieważ nie pozostają one w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem, za którego skutki pozwany ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność, a dodatkowo nie są objęte treścią ustawy z dnia 22 marca 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ponieważ nie mieszczą się w pojęciu śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia (art. 34 ust. 1 tej ustawy z dóbr osobistych chroni jedynie zdrowie i życie).

Ze stanowiskiem ubezpieczyciela nie sposób się zgodzić. Na gruncie obowiązującego w dacie prowadzenia postępowania likwidacyjnego art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych brak było wyłączenia z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 roku, III CZP 93/12, M. Prawn. 2013/2/58). W szczególności Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał, że za odmiennym stanowiskiem nie przemawia dokonana ustawą nowelizacyjną z 2011 roku zmiana art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) polegająca na zastąpieniu użytego w nim zwrotu „szkodę, której następstwem jest” zwrotem „szkodę, będącą następstwem”. Z porównania bowiem treści pierwotnego i zmienionego brzmienia art. 34 ust. 1 wynika, że celem nowelizacji było usunięcie ewidentnej usterki redakcyjnej, która polegała na niefortunnym użyciu w pierwotnym

przepisie zwrotu „szkodę, której następstwem jest”, które powodowało, że z treści pierwotnego brzmienia przepisu wbrew oczywistemu stanowi rzeczy wynikało, iż naprawiana szkoda jest przyczyną – zamiast – skutkiem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Należy mieć na uwadze, że wynikająca z art. 822 k.c. istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wyrządzone w związku z ruchem tych pojazdów polega na tym, że ubezpieczyciel naprawia – zamiast ubezpieczającego albo ubezpieczonego – określone w umowie ubezpieczenia szkody wyrządzone osobom trzecim, jeżeli wobec nich odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zakres odpowiedzialności ubezpieczającego albo ubezpieczonego wyznacza, co do zasady, akcesoryjny w stosunku do tej odpowiedzialności, zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Regulacja ta jest wyrazem woli ustawodawcy zapewnienia osobie trzeciej możliwie pełnej kompensaty szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2005 r., III CZP 99/04, OSNC 2005/10/166; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2007 r., III CZP 146/06, OSNC 2007/11/161).

Tożsame stanowisko Sąd Najwyższy przyjął dla przepisu § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm. - uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12, Lex nr 1230027). Jako że obowiązujące w dacie wypadku rozporządzenie Ministra Finansów dnia 9 grudnia 1992 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 96, poz. 475 ze zm.) w § 10 ust. 1 stanowiło, że z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani - na podstawie prawa - do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, przedstawione powyżej wnioskuje jest aktualne również w odniesieniu do realiów prawnych niniejszej sprawy.

W świetle tego co zostało powiedziane zarzuty podniesione w punktach 1 i 2 apelacji należało uznać za bezzasadne.

Odniesienia wymaga jeszcze wyrażona przez skarżącego, w końcowym fragmencie uzasadnienia apelacji, opinia co do znaczenia niektórych faktów ustalonych przez Sąd Rejonowy oraz wniosków wyprowadzonych przez Sąd z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Pozwany mimo, że nie postawił wprost zarzutu naruszenia prawa procesowego, zdaje się jednak kwestionować tak ustalenia faktyczne, jak i ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd pierwszej instancji. Jego stanowisko przybrało jednakże jedynie postać polemiki ograniczającej się do przedstawienia własnej oceny następstw wypadku w życiu i psychice powódki. Pozwany nie przedstawił jakichkolwiek rzeczowych argumentów przemawiających przeciwko ocenie wyrażonej przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Zupełnie niezrozumiałe jest przy tym i sprzeczne z treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku twierdzenie pozwanego jakoby opinia biegłej psycholog, wywołana w niniejszej sprawie, stanowiła dla Sądu Rejonowego podstawę do wnioskowania, że wskutek wypadku, w wyniku którego zmarł brat powódki, nastąpiło osłabienie więzi powódki z pozostałymi członkami rodziny. Sąd Rejonowy kierując się wynikami przeprowadzonego postępowania dowodowego, w tym także opinią biegłej psycholog K. Ł., prawidłowo ustalił, że wskutek śmierci brata powódki została zerwana więź rodzinna istniejąca między nią a P. S.. Ustalenia Sądu Rejonowego co do charakteru tej więzi oraz cierpień, jakich doznała R. G. w wyniku jej zerwania w pełni odpowiadają zgromadzonym dowodom. Wskazać należy, że ocena dowodów, stosownie do treści art. 233 k.p.c., należy do sądu rozpoznającego sprawę, który winien jej dokonać według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego. Nie jest wystarczającym w tym zakresie przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez sąd pierwszej instancji.

O ile zatem intencją pozwanego było także postawienie zarzutu sprzeczności ustaleń faktycznych z zebrany materiałem dowodowym oraz zarzutu wadliwej oceny dowodów, to stwierdzić należy, że apelacja również w tej części jest bezzasadna.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie zawarte w pkt II uzasadnia przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490 t. jedn.).